

Benedykt XVI

Święta Rodzina jest wzorem dla
każdej ludzkiej rodziny : rozważania
przed modlitwą "Anioł Pański" :
(Rzym, 26 grudnia 2010 r.)

Salvatoris Mater 13/3/4, 351-352

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Człowieka poznaje się po jego oczekiwaniu

[...]

W okresie poprzedzającym narodziny Jezusa w Izraelu wielkie było oczekiwanie na Mesjasza, to znaczy na Pomazańca, potomka króla Dawida, który miał ostatecznie wyzwolić naród z wszelkiej niewoli moralnej i politycznej oraz zaprowadzić królestwo Boże. Jednak nikt nie wyobrażał sobie, że Mesjasz mógłby narodzić się z prostej dziewczyny, jaką była Maryja, małżonka przyobiecana sprawiedliwemu Józefowi. Nawet Ona sama nigdy by o tym nie pomyślała, a przecież w Jej sercu oczekiwanie na Zbawiciela było tak wielkie, a Jej wiara i nadzieja były tak płomienne, że mógł On znaleźć w Niej godną siebie matkę. Zresztą Bóg sam przygotował Ją przed wiekami. Istnieje tajemnicza zbieżność między oczekiwaniem Boga a oczekiwaniem Maryi – stworzenia «pełnego łaski», całkowicie otwartego na plan miłości Najwyższego. Uczmy się od Niej, Niewiasty Adventu, jak przeżywać codzienne wydarzenia z nowym duchem, w postawie głębokiego oczekiwania, które jedynie przyjście Boga może zaspokoić.

Modlitwa maryjna z papieżem
(Watykan, 8 grudnia 2010 r.)²⁴

Raduj się, łaski pełna

Nasze dzisiejsze zgromadzenie na modlitwie Anioł Pański zyskuje specjalne światło w kontekście uroczystości Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. W liturgii tego święta czytana jest Ewangelia o zwiastowaniu (Łk 1, 26-38), która przytacza właśnie dialog anioła Gabriela z Maryją Panną. «Bądź pozdrowiona, łaski pełna, Pan z Tobą» – mówi posłaniec Boży i w ten sposób objawia najgłębszą tożsamość Maryi, można by powiedzieć – imię, pod którym zna Ją sam Bóg: «łaski pełna». Te słowa, które są nam tak bliskie od dzieciństwa, ponieważ wypowiadamy je zawsze, ilekroć odmawiamy Zdrowaś Maryjo, dają nam wyjaśnienie tajemnicy, którą dziś świętujemy. Maryja bowiem, już od chwili poczęcia Jej przez rodziców, była przedmiotem szczególnej miłości Boga, który w odwiecznym zamyśle wybrał Ją na matkę swojego Syna, który stał się człowiekiem, i – w konsekwencji – zachował Ją od grzechu pierworodnego. Dlatego właśnie anioł zwraca się do Niej tym imieniem, które w domyśle oznacza: «od zawsze napełniona miłością Boga», Jego łaską.

Tajemnica niepokalanego poczęcia jest źródłem wewnętrznego światła, nadziei i pocieszenia. Pośród prób życia, a szczególnie pośród sprzeczności, których

²³ „L'Osservatore Romano” 32(2010) nr 1, 52-53.

²⁴ „L'Osservatore Romano” 32(2010) nr 2, 52-53.

człowiek doświadcza w sobie i wokół siebie, Maryja, Matka Chrystusa, mówi nam, że Łaska jest większa niż grzech, że miłosierdzie Boże jest potężniejsze od zła i potrafi je przemienić w dobro. Niestety, codziennie doświadczamy zła, które jawi się na różnorakie sposoby w relacjach, wydarzeniach, a ma swoje korzenie w sercu człowieka, w sercu zranionym, chorym i niezdolnym do uzdrowienia się samo. Pismo Święte objawia nam, że u początków zła jest nieposłuszeństwo woli Boga, i że śmierć zaczęła panować, ponieważ ludzka wolność uległa pokusie Złego. Ale Bóg nie odstępuje od swojego zamysłu miłości i życia: przez długą i cierpliwą drogę pojednania przygotował nowe i wieczne przymierze, przypiętowane krwią Jego Syna, który aby ofiarować siebie jako wynagrodzenie, «narodził się z niewiasty» (por. Ga 4, 4). Owa niewiasta, Najświętsza Maryja Panna, już od poczęcia została zachowana od zmywu winy, z góry korzystając z łaski odkupieńczej śmierci swojego Syna. Dlatego też mówi nam Ona swoim niepokalanym sercem: zawiercie Jezusowi, On was zbawia.

Drodzy przyjaciele, dzisiaj po południu udam się na plac Hiszpański, aby zgodnie z tradycją złożyć hołd Dziewicy Niepokalanej przed Jej figurą. Przez ten akt pobożności pragnę wyrazić miłość wiernych Rzymu i całego świata do Matki, którą dał nam Chrystus. Jej wstawiennictwu powierzam najpilniejsze potrzeby Kościoła i świata. Niech Ona pomaga nam przede wszystkim wierzyć w Boga i Jego Słowo oraz zawsze odrzucać zło i wybierać dobro.

Rozważanie przed modlitwą «Anioł Pański»
(Watykan, 19 grudnia 2010 r.)²⁵

Święty Józef spogląda z odwagą i ufnością w przyszłość

W tę czwartą niedzielę Adwentu Ewangelia św. Mateusza opowiada, jak było z narodzeniem Jezusa, z punktu widzenia św. Józefa. Był on przyobiecany mężem Maryi, która «wpierw nim zamieszkali razem, znalazła się brzemienią za sprawą Ducha Świętego» (Mt 1, 18). Syn Boży, wypełniając prastare proroctwo (por. Iz 7, 14), stał się człowiekiem w łonie dziewicy, a tajemnica ta objawia zarazem miłość, mądrość i moc Boga dla ludzkości zranionej grzechem. Święty Józef przedstawiony jest jako «człowiek sprawiedliwy» (Mt 1, 19), wierny prawu Boga, gotowy pełnić Jego wolę. Dlatego otwiera się na tajemnicę wcielenia, po tym jak anioł Pański, który ukazał mu się we śnie, oznajmia mu: «Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki, albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło. Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów» (Mt 1, 20-21). Porzucając myśl o potajemnym oddaleniu Maryi, bierze Ją do siebie, gdyż obecnie jego oczy widzą w Niej dzieło Boże.

Święty Ambroży stwierdza w komentarzu, że «w Józefie objawił się nam urok i postać męża sprawiedliwego, aby jeszcze godniejsze stało się jego świadectwo» (*Exp. Ev. sec. Lucam II*, 5: CCL 14, 32-33). «Nie mógł on skalać – pi-

²⁵ „L'Osservatore Romano” 32(2010) nr 2, 11.